

№ 186.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Rocha Wyzn.  
Sob. św. Mirona M.  
Niedz. św. Jacka Wyzn.  
Pon. św. Maryana.  
Wt. św. Bernarda.  
Śr. św. Joanny.  
Czw. św. Symforyana M.  
Wschód sł. godz. 4 m. 49  
Zachód sł. godz. 7 m. 22  
Dług. dnia godz. 14 m. 37  
Ubyło „ godz. 2 m. 07

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 70  
Zapranio: Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefona № 593.

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Piątek, dnia 16 sierpnia 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko; w Zgierzu, w aptece p. Pałka.

CENA OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rab. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dnie świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

„ S ? ? ”

2543

Zatwierdzone przez Ministerium Handlu i Przemysłu Kursy Buchalteryjne i Języków Nowożytnych

**I. MANTINBANDA w Łodzi**

Cegielniana № 47 (róg Wschodniej) Telefon 24-28.

Wieczorne zbiorowe oraz dzienne w oddzielnych grupach.

Wykłady rozpoczną się w Poniedziałek 2-iego Września r. b. o godzinie 8-iej wieczorem

Zapisy przyjmuje i wszelkich informacji dotyczących zarówno kursów wieczornych jak i dziennych, udziela kancelarya kursów, codziennie tylko wieczorem od 7—9. 2411

Zarządzający kursami: F. MANTINBAND.

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych

**Dr. S. Kantor**

obecnie mieszka:

Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej  
Telefon 19-41. 2567

**Przymierze francusko-rosyjskie.**

Podług oficjalnego programu, ogłoszonego na początku podróży Poincarego do Petersburga, zarezerwowano poniedziałek specjalnie na rokowania z ministrami rosyjskimi.

Wszystkie pisma francuskie omawiają szeroko, szczególnie obiad u premiera Kokowcewa i podnoszą, że był na nim obecny ambasador angielski, jedyny obcokrajowiec poza gośćmi francuskimi.

Po obiedzie konferował Poincare z Kokowcewem aż do godziny pierwszej w nocy. Ta konferencja zakończyła, jak się zdaj, dyplomatyczną część wycieczki Poincarego.

„Matin“ zamieszcza artykuł Hedemana, w którym powiada on, że rezultat trzydniowych narad Poincarego w Petersburgu można zamknąć w trzech zdaniach:

„Porozumienie pomiędzy obydwojma sprzymierzonymi państwami jest najzupełniejsze, tak w sprawach, dotyczących ściśle aliansu, jakoteż w kwestiach o znaczeniu ogólnem.

Węzły, łączące sprzymierzeńców, są silniejsze, niż kiedykolwiek były. Przymierze francusko-rosyjskie, wyznające w lojalny sposób zasady polityki pokojowej, będzie się odtąd starało

wywierać swój wpływ dobroczynny na wszystkich częściach Europy, Azji i Afryki“.

Ten sam korespondent zauważył, że Francja będzie popierała interesy rosyjskie w każdym wypadku, czy to w kwestyi pożyczki chińskiej, czy też w polityce bałkańskiej i w sprawie kolei anatolijskiej. Rosya ze swej strony będzie broniła interesów francuskich, jak swoich własnych i postara się o poparcie Francji w jej wszystkich sprawach wojskowych i morskich.

Podług ostatnich depesz, doszło już do szczegółowego porozumienia w kwestyi pożyczki chińskiej. mimo, że na tem polu panowała poważna różnica zdań pomiędzy rządem francuskim a rosyjskim.

S.

**Spadek kursu rent.**

W niedzielnym numerze „Neu Freie Presse“ zamieszcza artykuł ministra skarbu d-ra Zaleskiego w sprawie spadku kursu rent, który od dłuższego czasu objawia się w państwach finansowo silnych. Austriacki minister skarbu zaznacza przedewszystkiem, że depresja kursu rent państwowych wcale nie jest oznaką osłabienia kredytu państwowego, co—zdaniem ministerstwa należy podnieść, zwłaszcza w Austrii, gdzie panuje skłonność do wniosków pesymicznych.

Obecny stan kursu rent powoduje w pewnych kierunkach szkody, ale mimo to nie uzasadnia ujemnego sądu o rozwoju ekonomicznym krajów i kredycie państwowym; należy tylko zastosować się do położenia i zająć odpowiednie stanowisko w sprawach finansów państwowych i polityki kredytowej. Spadek rent należy przypię-

sać pomiędzy innymi także tej okoliczności, że publiczność zaczęła lokować swoje oszczędności także w innych papierach. Chodzi tylko o to, ażeby ten ruch nie był wynikiem niezdrowej spekulacji. Nie jest wcale ujemnym objawem, że papiery przemysłowe obudzają coraz większe zaufanie. Przytem ilość papierów wartościowych zwiększyła się przez operacje kredytowe krajów i gmin, a papiery te czynią silną konkurencyę rentom, które w dodatku zagranicą już nie znajdują odbiorców. Podaż papierów jest większa niż popyt.

Wydatki państwowe wzmagają się szybko od dziesiątków lat, a szczególnie w ostatnich pięciu latach, skutkiem czego ucierpiała elastyczność budżetu, mimo odporności rządu wobec wielu wymogów. Podatki dają wprawdzie coraz większy dochód i świadczą — zdaniem ministra o wzrastającym dobrobycie ludności — mimo to rozwój ów nie dotrzymuje kroku żądaniom, stawianym skarbowi państwowemu i coraz trudniejsza jest obrona równowagi budżetowej. Dodać należy, iż z powodu niewystarczających dochodów bieżących pokrywane są pożyczkami także wydatki, które powinny być pokrywane funduszami z dochodów zwyczajnych. Stąd powstają częstsze odwoływania się do targów pieniężnych.

Fakt, że operacje kredytowe zostały przeprowadzone pośród warunków niezupełnie niepomysłnych, jest tylko okolicznością łagodzącą. Ale warunki pogorszyły się i trzeba unikać dalszych operacji kredytowych. W grudniu 1911 r. prosił minister Izbę posłów, ażeby uważała na kursa, odtąd renta spadła o 5 procent. Wobec tego tembardziej należy unikać dalszych pożyczek. Natomiast trzeba się chwycić „skrajnej oszczędności w wydatkach i zaprowadzenia nowych podatków“.

Oto wniosek z wywodów ministra, przez niego samego sformułowany. Ograniczenie wydatków nawet na cele produktywne, a natomiast zaprowadzenie nowych podatków. Niewesoła perspektywa.

**Komisje ubezpieczeń robotniczych.**

Ministerium przemysłu i handlu zawiadomiło gubernatorów, iż na mocy uchwalonej przez ciała prawodawcze i Najwyżej zatwierdzonej ustawy o utworzeniu we wszystkich guberniach komisji ubezpieczeń robotników, powinny one rozpocząć swą działalność we wrześniu roku bieżącego.

Do składu komisji należą: gubernator (przewodniczący), wice-gubernator, zarządzający Izba skarbową, prokurator lub wice-prokurator sądu okręgowego, starszy inspektor fabryczny, inspektor lekarski, członek z ramienia ministerium przemysłu i handlu, 1 przedstawiciel rady miejskiej, 2—od właścicieli przedsiębiorstw fabrycznych, i 2 przedstawiciele uczestników kas szpitalnych, zakładanych na mocy ustawy o ubezpieczeniu robotników na wypadek choroby.

Do kompetencji wspomnianych komisji należą:

1) Nadzór nad wykonywaniem przepisów o ubezpieczeniu robotników na wypadek choroby i od nieszczęśliwych wypadków; 2) nadzór nad wykonywaniem przepisów, uchwał i instrukcji, wydanych przez radę do spraw ubezpieczeń robotniczych; 3) czynności wykonawcze, dotyczące zastosowania pomienionych przepisów i uchwał rady; 4) rozpatrywanie skarg na rozporządzenia urzędników inspekcji fabrycznej, władz górniczych i dozoru nad żegluga.

Do czasu utworzenia towarzystw ubezpieczeń na podstawie ustawy o ubezpieczeniu robotników od nieszczęśliwych wypadków, członkowie komisji ubezpieczeń z ramienia fabrykantów wybierani są przez rady miejskie. Wobec tego gubernatorowie proszeni są o zaproponowanie radom miejskim dokonania wyborów 2 członków komisji i 4 zastępców z łona przedstawicieli przemysłu. W celu ułatwienia wyborów rady miejskie mogą się zwracać do organizacji przemysłowych o wskazanie odpowiednich kandydatów z pośród najwybitniejszych przedstawicieli miejscowego przemysłu.

Do czasu założenia kas szpitalnych, których zarządy będą wybierały członków komisji ubezpieczeń robotniczych, ministerstwo poleca gubernatorom zaprosić do tej komisji w charakterze członków tymczasowych dwóch przedstawicieli robotników i po dwóch dla każdego z nich zastępców.

## Szkoły rzemieślnicze.

Kończą się już wakacje szkolne. Za kilka dni ojcowie, matki, opiekunowie tłoczyć się będą do drzwi zakładów naukowych, ażeby tam wciśnąć syna, córkę, wychowanka, a każdy z sercem bijącym wyglądać będzie, jaka też mina pana profesora, czy ma on dobry humor, czy łaska wie racy postawić choć „trójkę“, bo któżby nie chciał wciśnąć pociechy swojej do szkoły.

Zwracano już nieraz uwagę ogółu naszego na te nienormalne stosunki, gdzie ludzie zamożni i niezamożni cisną się koniecznie do szkół średnich, zapominając, jaki to wielki koszt ciągnie za sobą pobyt syna w ciągu 8 lat w gimnazjum, potem conajmniej 4 lata na uniwersytecie.

I wychodzą nieraz, po skończeniu tych długich nauk, ludzie wcale, a wcale nie przygotowani do pracy codziennej, mozolnej, wytrwałej, mając na karku zrujnowaną rodzinę.

Lecz mniejsza w tej chwili o tych uczonych, zwracamy obecnie uwagę rodziców niezamożnych na to, że, wciskając swe dzieci do szkół bez należytego przygotowania, bez dostatecznych środków, a nieraz bez odpowiednich zdolności, wytwarzają z nich potem kalectwa umysłowe, bo tacy, liznawszy nieco nauki, potem nie chcą stawać do warsztatu i naogół do ręcznej pracy zawodowej.

Gdyby ta cała masa uczniów szkół średnich, która po latach 2 — 3 opuszcza książkę, trafiła od razu do szkoły zawodowej, skończywszy ją, stałaby się dźwignią przemysłu w kraju i podporą swych rodzin niezamożnych.

Stało się inaczej — zwiczniony ten materiał na panów wyciera poczekalnie różnych biur, szukając pracy, w głębi serca nosząc gorycz do całego społeczeństwa.

Jak tedy zaradzić temu, ażeby zgubna moda pchania dzieci do gimnazjów nie zarażała tych, którzy tam uczyć się nie będą mogli?

Wyjście jest jedno.

Miasto ma obowiązek obmyślać środki na zmniejszenie proletariatu inteligentnego. Winno ono uczyć pracy, otwierając szkoły rzemieślnicze, które do każdego fachu przygotowałyby specjalistów.

Mamy np. szkoły miejskie, lecz co one dają, do czego się nadaje młodzieniec, który tę szkołę ukończył? Stanowczo trzeba go uczyć życia praktycznego.

Otóż ojcowie miasta, którzy zasiadacie w tak szanownej komisji oświatowej, pomyślcie szczerze o projekcie całej sieci szkół rzemieślniczych wzorowo postawionych.

Ojcowie miasta, postawicie pomnik sobie w postaci odrodzonego silnego stanu rzemieślniczego w Łodzi. Wdzięczne wam będą za to całe pokolenia

Zet.

## Leczenie robotników.

Ministerium handlu i przemysłu w związku z wprowadzeniem w życie prawa o zabezpieczeniu na wypadek choroby, opracowało przepisy traktujące o urządzeniu i utrzymaniu lecznic dla członków kas chorych.

Najważniejsze ustępy przepisów tych brzmią, jak następuje:

— Celem zapewnienia pierwiastkowej pomocy lekarskiej uczestnikom kasy przy każdym przedsiębiorstwie w zależności od jego rozmiarów i warunków lokalnych, powinno być miejsce wygodne, w którymby mogli oni otrzymać tę pomoc.

O ile w danym przedsiębiorstwie pracuje więcej niż 100 robotników, powinien być przeznaczony na lecznicę specjalny duży i widny pokój. W pokoju takim znajdować się winno przynajmniej 1 łóżko zupełnie przygotowane dla chorego, a nadto powinna być przewidziana możliwość zaopatrzenia takiego pokoju jeszcze w jedno lub dwa łóżka.

W lecznicy tej powinny być również stale w ilości dostatecznej środki opatrunkowe i środki lekarskie, których wykaz szczegółowy sporządza lekarz fabryczny.

Fabryka powinna posiadać odpowiednie urządzenia do przenoszenia lub przewożenia do szpitala robotników, którzy nagłe zachorują lub ulegną wypadkowi.

W przedsiębiorstwach, liczących 1,000 i więcej robotników, powinien podczas roboty dyżurować felczer.

Pomieszczenia, w których odbywać się ma leczenie ambulatoryjne, składać się mają przynajmniej z 2 dobrze oświetlonych i obszernych pokoiów (poczekalni i gabinetu lekarza).

W przedsiębiorstwach, mających mniej niż 100 robotników ambulatoryjum może składać się tylko z 1 pokoju (gabinetu lekarza), przy czym jednak fabryka powinna urządzić wygodne miejsce do czekania na przyjęcia w pobliżu gabinetu.

Ambulatoryjum powinno być urządzone w samej fabryce lub w pobliżu jej.

W fabrykach, liczących 1,000 i więcej robotników przyjęcia powinny być codziennie, w fabrykach, liczących od 500 do 1000 robotników conajmniej 3 razy tygodniowo; w fabrykach liczących od 100 do 500 robotników — nie mniej niż 2 razy tygodniowo; w mniejszych 1 raz tygodniowo.

W przedsiębiorstwach, w których ambulatoryjne przyjęcie odbywa się codziennie, robotnicy powinni mieć możliwość — w razach potrzeby nagłej — udawania się o pomoc do lekarza fabrycznego o każdym czasie.

W fabrykach, w których pracuje nie mniej niż 100 kobiet, powinna być zapewniona pomoc akuszeryjna; w fabrykach, w których pracuje co najmniej 500 kobiet, powinna być stała akuszeryjka.

## Zamach na pocztę austriacką.

Od przeszło lat trzydziestu Austro-Węgry utrzymują w Turcji swoje własne urzędy pocztowe. Przedstawiciele państwa austro-węgierskiego posyłałi dawniej urzędową i prywatną korespondencję za pomocą kurjerów, którzy zabierali czasem także listy innych osób, zwłaszcza kupców, godnych zaufania.

Przed laty przeszło trzydziestu austriackie ministerium handlu utworzyło w Turcji własne

urzędy pocztowe. Aż do przesilenia aneksyjnego było ich w całej Turcji 40, obecnie jest ich 31. W ośmiu urzędach pracują austriaccy funkcjonariusze państwowi, a mianowicie w Konstantynopolu, Smyrnie, Salonikach, Jaffie, Kairze, Bejrucie, Jerozolimie i w Skutari. Inne urzędy pocztowe, tak zwane stacje zarządzane są przez agencje „Lloyda“ austriackiego.

Urzędy pocztowe podzielone są wedle swego położenia geograficznego na dwie grupy. Urzędy w Albanii i Epirze podlegają dyrekcji poczt w Tryeście, zaś inne urzędy pocztowe, tudzież urząd w Salonikach zarządzane są przez ambasadę austro-węgierską w Konstantynopolu. W 8 głównych urzędach pocztowych odbywa się służba tak samo, jak w Austrii. Każdy z nich ma jednego kawasa, który pełni służbę bezpieczeństwa.

Napady na poczty austriackie w Turcji nie są tak dalece rzadkością od r. 1901. To spowodowało ambasadę w Konstantynopolu do wydania rozporządzenia, że wszystkie poczty austriackie są obecnie strzeżone dniem i nocą. W urzędzie pocztowym w Salonikach pracują obecnie następujący urzędnicy; zarządca Ryszard Vucetich-Belicz, asystenci Rudolf Kanders i Kamillo Lotz, funkcjonariusze pomocniczy Edward Sulam, Ryszard Brazzaoli i Fryderyk Zacharias.

Urzędy filialne, zarządzane przez Lloyd, znajdują się przeważnie na wyspach morza Egejskiego. Chociaż włosi zajęli 10 wysp z archipelagu, liczącego ogółem 12 wysp, urzędy owe funkcjonują dalej bez przeszkody.

Wedle powszechnego mniemania, najnowszy zamach na austriacką pocztę w Salonikach został dokonany z polecenia komitetu bułgarsko-macedońskiego, który w ten sposób chciał zwrócić uwagę zagranicy, a zwłaszcza Austro-Węgier na obecne stosunki w Turcji, tudzież na ucisk żywiołu bułgarskiego. Nikt się ostatecznie bułgarom w Macedonii nie dziwi, że pragną zjednoczenia z Królestwem Bułgarskiem, ale tego rodzaju zamachy nie mogą zjednać sympatii ruchowi bułgarsko-macedońskiemu. Wogóle zama, chy nawet na wielką skalę mogą w Turcji wywołać tylko ten skutek, że Europa da Porcie „carte blanche“ do represyj rozmaitego rodzaju. Podobny stan rzeczy byłby najbardziej niepożądany dla bułgarów, jako dla żywiołu najsilniejszego.

## Nastrój wojenny w Bulgarii.

Komitet organizacyjny, złożony z poważnych członków wszystkich stronnictw w Koczanie, ogłosił odezwę do ludności bułgarskiej, by stronnictwa rządowe i opozycyjne łączyły się w celu urządzania wieców protestujących w całej Bulgarii. Cała ludność powinna jednomyślnie domagać się wojny z Turcją. Na dziś zapowiedziano wiece i wielkie manifestacje żałobne, jako też pochody z chorągwiami żałobnymi i biciem w dzwony.

Wojna z Turcją stała się hasłem chwili. Pod pozorem manewrów, armia znajduje się na stopie wojennej, również zmobilizowano część rezerw. Tem tłumaczy się nagły wyjazd króla Ferdynanda z Węgier, który bawił tam na kuracji, a powrócił skutkiem alarmujących depesz do Sofii.

W środę odbyło się w Sofii wielkie zebranie przy udziale około 30,000 ludzi. Na znak żałoby z powodu krwawych zająć w Koczanie przybyły towarzystwa i korporacje ze sztandarami, kirem pokrytymi. Wszyscy mówcy wzywali do rozwiązania kwestyi macedońskiej przy pomocy wojny. Ostatecznie uchwalono rezolucję, w której wskazuje się na ciągłe prowokacje tureckie nad granicą bułgarską. „Codzienne mordy — mówi odezwa — ciągłe rzezie i ucisk zmuszają mieszkańców całych miast macedońskich i wilajetu adryanopolskiego do emigracji. Rugując bułgarów, ściga Turcja równocześnie mahometańskich albańczyków, by zatrzeć bułgarski charakter Macedonii. Wobec powszechnego oburzenia opinii bułgarskiej beczynne przypatrywanie się ze strony rządu naraziłoby na szwank porządek i spokój kraju“.

Rezolucja żąda tedy, by rząd zarządził wszystkie środki celem wyswobodzenia Macedonii i wilajetu adryanopolskiego z pod jarzma tu-

reckiego w tem przeświadczeniu, że cały naród stanie jednomyślnie za swym rządem.

Rezolucję tę przedłożono rządowi i królowi.

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Domarada. Jutro Mirona.

WYSTAWA RZEMIEŚLNICZO-PRZEMYSŁOWA (Ogród Staszica) otwarta codziennie od godz. 10 rano do 10 wieczorem.

— Kancelarya komitetu wystawy rzemieślniczej (ogród Staszica) otwarta codziennie od g. 9 rano do 9 wieczorem.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZA” (Piotrkowska 105) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 r. do 10 wieczorem.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91, otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

## KRONIKA.

(g) Z wystawy. Wesoly i serdeczny nastrój panował wczoraj na wystawie. Ożywienie było ogólne. Zwiedziło wystawę około 15 tys. osób. Do tak dużej frekwencji przyczynił się w znacznej mierze pierwszy od kilku dni ciepły, słoneczny dzień.

Szczególnie tłumnie było wokoło muszli Namysłowskiego i w pawilonie „Koła śmiechu”, gdzie na rowerze wśród ogólnych oklasków popisał się p. Czerny. Nawet w kinematografie gdzie zazwyczaj jest pusto panował ścisk i tłok.

Między innymi w dniu wczorajszym zwiedzili wystawę łowczanie w liczbie 46 osób, oddział kółki T. W. C., cykliści z Ozorkowa, wreszcie kilka tutejszych stowarzyszeń zawodowych.

Przyjazdu łowczan na kolei oczekiwali pp. Adamczewski i Skupiński, delegaci komitetu wystawowego. Każdemu z uczestników wręczono na dworcę po bukietku żywego kwiecia.

Dopiero około godziny 9 wieczorem, gdy na chwilę horyzont pokrył się chmurami i spadł krótkotrwały deszczyk, plac wystawowy zaczął się opróżniać aż około godziny pół do 11 opustoszał zupełnie.

Od dnia dzisiejszego orkiestra Namysłowskiego zacznie koncertować już o godzinie 5 po południu i grać będzie do 9 wieczorem.

O godzinie pół do 10 wieczorem rozpoczyna się przedstawienie „Teatru Variete” pod dyrekcją p. Teodora Jounoda i trwać będą do 12 w nocy. Program „Teatru Variete” na najbliższe dni jest następujący: O. Leary — ekscentryk, Cyraap — siłacz-ekwilibrysta. Lafayette — polski humorysta, Rose and Milford Trio — angielski śpiew i tańce, Zaj Won Scham — chiński czarodziej, Les 4 Bassi — rzymscy gladyatorzy, Walli Braun — wirtuoz na różnych instrumentach, Madisson Trio — skandynawskie śpiewy i tańce, Les Cascandeurs — tańce apaszów, Les Liktons — wspaniałe ćwiczenia na potrójnym reku i Les Vonley — ekscentryczni ekwilibryści.

Wstęp do ogrodzenia za biletami w cenie 20, 30 kop. i łożę po 2 rb. (4 osoby).

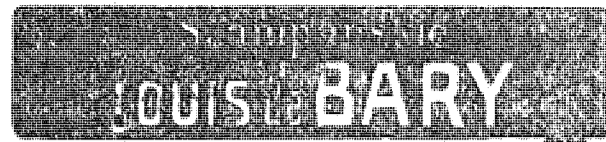
W niedziele o godzinie 10 rano w Resursie rzemieślniczej (Widzewska 117) odbędzie się posiedzenie ślusarzy, kowali, blacharzy i tokarzy.

Porządek dzienny obejmuje:

Zagajenie, wybór przewodniczącego i asesorów, pogadanki: d-ra H. Trenknera „Hygiena wody w rzemiosłach”, p. L. Koźmińskiego „Wpływ szkół zawodowych na rzemiosła”, inż. J. Szalli „Rzemieślnik a maszyna”, wnioski przewodniczącego w ważnych sprawach cechowych, omówienie sprawy urządzania wykładów zawodowych dla terminatorów przy Resursie rzemieślniczej i t. d.

Po zakończeniu posiedzenia nastąpi zwiedzenie wystawy i wspólna biesiada.

(e) Opłata kanonu. Magistrat m. Łodzi rozesłał zawiadomienie do komisarzy policyjnych, że według istniejących przepisów z roku 1837 podatek kanonowy na rzecz kas miejskich, między innymi, winny płacić również osoby zajmujące się następującego rodzaju zarobkami, przysystem i handlem: 1) architektą, budowni-



czowie, inżynierowie i geometrzy prywatni po 1 rb. 80 kop.; 2) wolnopracujący akuszerowie i akuszerki po 1 rb. 50 k.; 3) wolnopracujący felczerzy po 1 rb. 50 k.; 4) fryzjerzy po 90 kop.; 5) doróżkarze, utrzymujący konie do wynajęcia i woźnice po 1 rb. 20 k.; 6) kominarze po 90 kop.; 7) kolektorzy loteryjni po 2 rb. 25 k.; 8) wolnopracujący lekarzy i dentyści po 2 rb. 70 k.; 9) wolnopracujący weterynarze po 1 rb. 20 k.; 10) muzycy po 90 k.; 11) nauczyciele prywatni muzyki, tańców i języków po 1 rb. 50 k.; 12) ogrodnicy po 75 kop.; 13) handlarze zbożem po 2 rb. 25 k. i 14) dostawcy po 2 rb. 70 k.

Ponieważ pobieranie podatku kanonowego skutecznie magistrat przy wykupie patentów handlowych i przemysłowych, a osoby wyżej wymienione patentów nie wykupują przeto magistrat pozbawiony jest możności ściągania z nich podatku kanonowego.

Wobec tego z polecenia gubernatora piotrkowskiego magistrat zwrócił się do policji o wyegzekwowanie podatku kanonowego od wymienionych wyżej osób.

(e) Z jarmarku w Niższym Nowogrodzie. Ożywienie, jak donoszą do Łodzi korespondenci handlowi, na rynku manufakturowym wzmagają się coraz więcej i z każdym dniem zwiększają się widoki na dobre rezultaty jarmarku w tej gałęzi przemysłu. Według doniesień komiwojażerów prowincja Rosji będzie bardzo dobrym rynkiem zbytu. Fabrykanci popełnili grubą błąd nie wyzyskawszy sposobności. Popyt na towary dla klasy robotczej i wiejskiej jest olbrzymi i obecnie już zbrakło niektórych gatunków towarów włóściańskich, zwłaszcza bawełniano-wełnianych. — Okoliczność ta oczywiście wywołała zwyżkę cen i w ogóle tendencję zwyżkową, której główną przyczyną jest podrożenie bawełny i materiału surowego, zwiększające wartość wytworów

W dniu 7 b. m. z inicjatywy większych firm moskiewskich zapadła uchwała o zwyżce cen ciężkiego towaru na ubrania bawełniano-wełniane od pół do dwóch kopiejek na arszynie, stosownie do gatunku. Zwyżkę postanowiono wprowadzić w dwóch terminach. Obecnie podwyższono od pół do jednej kopiejki na arszynie, druga zaś zwyżka nastąpi w drugiej połowie sierpnia.

(—) Wybory do Rady Państwa. Ministerium handlu i przemysłu rozesłało wszystkim komitetom giełdowym zawiadomienie, że wobec ustąpienia z rady państwa przez losowanie 4 członków od handlu i przemysłu, wybranie nowych wyborców powinno być dokonane z takim obliczeniem, aby w połowie października wyborcy mogli już zjechać się do Petersburga.

(d) Przed wyborami. Kilka osób pracujących w fabryce Poznańskiego, pragnąc wziąć udział w wyborach, zaopatrzyło się w deklarację, że mieszkają w Łodzi więcej niż rok, i udali się po zaświadczenie do rewirowego, który pomimo rozporządzenia policmajstra, ażeby ułatwiać interesantom zaświadczenia te, odesłał ich do cyrkułu, z cyrkułu zaś do rewirowego, i tak odesłano ich od Kafasza do Annasza, aż zniechęceni machnęli ręką i porzucili myśl wzięcia udziału w wyborach.

Czy tak być powinno?

(a) Plany zatwierdzone. Wydział budowlany piotrkowskiego rządu gubernialnego zatwierdził plany na budowę następujące:

Rudolfa Kruszla — na 2-piętrowy dom i komórki w Chojnach, Władysława Skrobiszewskiego — na 1-piętrowy dom w Zgierzu, Józefa Klucki — na 3-piętrową suszarnię cegły oraz lokalu na kotłownię i maszynę parową, a nadto na suszarnię parterową i wieżę dla rezerwoaru w Rokiciu Starem, Emila Bremer — na dom murowany w Radogoszczu, Wojciecha Turkowskiego — na 2-piętrową oficynę i komórki w Radogoszczu, Floryana Fuksa — na dom we wsi Chojny i Witolda Witkowskiego — na 2-piętrową oficynę w Radogoszczu.

(x) W Szkole ręk odzielniczej pań Kronickiej i Jasińskiej lekcje rozpoczną się 1-go września r. b.

Zapis kandydatek odbywa się codziennie od godziny 3 do 6-ej po poł. oprócz niedziel i świąt.

(e) Zwyżka cen na towary. Manufaktura widzewska, dawniej „Heintzel i Kunitzer” podwyższyła cenę towarów bawełnianych swej wytwórczości od 3 do 5%. W tych dniach ogłosić mają zwyżkę i inne firmy bawełniane.

(e) Wydalenie robotników. W tkalni towarów półwełnianych Lui Szmidra i syna przy ul. Piotrkowskiej pod 136, wymówiono pracę 60 robotnikom.

(x) Zabawa na ochronę II. W niedzielę dnia 18 b. m. w parku „Zródliska” odbędzie się wielce urozmaicona zabawa na rzecz II-ej Ochrony przy ul. Ciemnej. Jedną z niebywałych dotąd w Łodzi atrakcyj będzie „Żywa Karuzela”. Ponadto program obejmuje koncert dwóch orkiestr, tańce, i występ humorystów.

Ze względu, iż Ochrona II, pod egidą Tow. opieki nad dziećmi „Gniazdo” znajduje się w dużych trudnościach finansowych, spodziewać się należy, iż publiczność tłumnie pośpieszy na zabawę do „Zródlisk” (Kwela) dokąd dowiozą ją tramwaje nr. 9 i 10.

Wejście 20 kop., dzieci płacą połowę. Początek o godz. 2 po poł.

W nadesłanym nam programie znajdujemy także i „confetti” — domieszczone zapewne przez pomyłkę. Spodziewać się należy, iż dzika ta zabawa, wśród której jedni drugim zasypują oczy śmieciami, nie będzie dopuszczona przez kierowników sympatycznej wielce instytucji.

(x) „Dzień Pogotowia”. Dzisiaj o godz. 9-ej wiecz. w lokalu Stowarzyszenia techników, Spacerowa 21, odbędzie się drugie posiedzenie komitetu „Dnia Pogotowia”, naznaczonego na 29 września.

Po skompletowaniu i ogłoszeniu prezydium komitetu, rozpatrywane będą na dzisiejszym posiedzeniu sprawy, dotyczące organizacji „Dnia” w połączeniu ze „świętem kwiatka”.

Powodzenie i zakres zabawy zależy w znacznym stopniu od udziału osób zaproszonych w naradzie dzisiejszej, wobec czego uprasza się wszystkie osoby zaproszone o liczne i punktualne przybycie.

(e) Match footballowy. W wyznaczonym na niedzielę 18 b. m. matchu footballowym z łódzkim klubem sportowym, drużyna drezdeńskiego klubu sportowego udziału nie weźmie, ponieważ niemiecki związek sportowy zabronił jej przyjazdu do Łodzi. Osoby, które zakupiły bilety w księgarniach, mogą odebrać pieniądze z powrotem.

(x) Urząd starszych zjednoczonych tokarzy prosi p.p. majstrów o liczne i punktualne stawienie się na posiedzenie majstrów branży metalowej w dniu 18-ym b. m. t. j. w niedzielę o godz. 10 rano w lokalu resursy rzemieślniczej Widzewska 117.

Na posiedzeniu będą omawiane bardzo ważne sprawy cechowe w celu polepszenia bytu rzemieślnika polskiego pod względem ekonomicznym i naukowym.

(x) Ze zgromadzenia czeładzi rzeźniczych. W niedzielę dnia 18 b. m. o godz. 1 po poł. w lokalu przy ul. Głównej nr. 67 odbędzie się w drugim terminie miesięczne zebranie członków. Ze względu na to, że na posiedzeniu tem odbędą się wybory starszych. Zarząd prosi p.p. członków o jaknajliczniejsze i punktualne przybycie.

(e) Wędrowka ociemniałej. Onegdaj o godz. 1 w nocy ulicą Dzielną kroczyła kobieta w starszym wieku trzymając się ścian kamienic i szurając nogami po chodniku. Zaciekawieni przechodnie otoczyli niezwykłego pielgrzyma i dowiedzieli się od idącej, że jest ociemniałą i chorą, pozostaje bez dachu i sposobu do życia i idzie z ulicy Głównej, gdzie miała przytulisko pod schodami w jednym z domów, do pastora Gundlacha z prośbą o umieszczenie jej w przytulku dla starców i kalek. Dla wędrowki tej wybrała umyślnie porę nocną i drogę ulicami Mikołajewską i Dzielną do Piotrkowskiej, by nie została przejechaną na którym z rogów ulic. Nad nieszczęśliwą ulitował się przechodzący wówczas d-r. Goldfarb i dał jej na doróżkę prosząc innych przechodniów, by się zajęli odesłaniem jej do pastora Gundlacha.

(e) Z żałobnej karty. Wczoraj w Łodzi odbył się pogrzeb ś. p. Wiktora Krzemieńskiego,

inżyniera-konduktora powiatu łódzkiego. Zmarły odznaczał się wielką pracowitością i prawością charakteru, czem zdobył sobie szacunek kolegów i znajomych. Osierocił żonę i ośmioro drobnych dzieci.

(a) Czyje pieniądze? W środę w jednym z pociągów kolejki zgierskiej znaleziono portmonek, w której znajdowało się 3 rb. z kopiejkami. Żądza jest do odebrania w remizie tramwajowej.

(c) Wstrzymanie ruchu tramwajowego. Wczoraj z powodu święta, wystawy przemysłowo-rzemieślniczej i zabawy w Helenowie, pożądana była jak największa liczba tramwajów i jaknajszyszy ich ruch. Tymczasem komunikacji tramwajowej zawsze stawało coś na przeszkodzie i na przystankach nie można było doczekać się pociągu, a gdy nadeszły, to całym sznurem.

Ruch tramwajowy wstrzymały między godzinami 5 a 6 na ul. Piotrkowskiej trzy pogrzeby i procesja maryawicka z Franciszkańskiej na ul. Podleśną i z powrotem.

(c) Powrót z letniska. Od trzech dni codziennie ulicami z różnych stron doroczki, powozy i platformy zwożą letników z okolic Łodzi. Powracają przeważnie ci, którzy mają dzieci w szkołach, lub zamierzają je umieścić i przygotowują do rozpoczynających się w tych dniach egzaminów. Wielu letników, których nie wiąże nadchodzący rok szkolny, pozostaje jeszcze na całą jesień, licząc, że będzie pogoda i ciepło.

(e) Sezon artystyczny. Z dniem 1 września w Łodzi rozpoczyna się t. zw. sezon artystyczny, który trwa 8 miesięcy w roku. Rozpoczyna się przedstawienia w zimowych kabaretach, koncerty muzyczne w różnych restauracjach, wreszcie przedstawienia w teatrach. Ze przyjazd różnych artystów będzie bardzo liczny, dowodzi fakt, że właściciel pokojów umeblowanych przy ulicy Zielonej otrzymał z górą 200 zamówień na mieszkania pojedyncze dla przyjezdnych artystów.

Z tego powodu oczywiście, nieomieszkał podwyższyć komornego za pokoje, zajmowane przez lokatorów stałych.

(e) Pożar fabryki. Wczoraj o godzinie 3 min. 30 po poł. w fabryce tkackiej trykotaży Leona Plichala i S-ki w Karolewie, za dworcem kolei kaliskiej wybuchł groźny pożar. Ogień wszczął się na 3 piętrze w trykotarni i objął od razu cały oddział, następnie przedarł się na dach skąd przeniósł się na dach sąsiadującej wieży ciśnieniowej.

Na ratunek pośpieszyli II, III, IV i VIII oddziały straży ogniowej ochotniczej i straż miejska. Ogień był tak silny, że akcja ratunkowa prowadzona była z narażeniem życia strażaków. Nie zważano jednak na to i z całym poświęceniem rozpoczęto walkę z rozszalałym żywiołem.

Około godziny 6 wieczorem ogień z wielkim trudem zlokalizowano i zgłiszcza dogaszano do wieczora. Parter, I i II piętro zdolano uratować, towar jednak nagromadzony w budynku, wskutek zalania wodą uległ zniszczeniu.

Straty wynoszą 50 tys. rb. Pokryją je Petersburskie i Warszawskie Towarzystwa ubezpieczeń, w których fabryka była ubezpieczona na 200 tys. rubli.

(p) Podczas akcji ratunkowej ulegli bolesnym poparzeniom twarzy i obu rąk robotnik fabryczny Juliusz Szmidke i Woźnica Antoni Subrich. Wezwane Pogotowie ratunkowe po udzieleniu im pomocy odwiezło ich w stanie ciężkim do szpitala Czerwonego Krzyża.

(e) Rozbicie kasy. Onegdaj, gdy o godzinie 9 rano otworzono skład towarów łokciowych Izraela Lwa i synów, przy ul. Południowej pod nr. 11, spostrzeżono, że kasa ogniotrwała otwarta, a w drzwiach kasy wyrznięty jest zamek. Wezwano właścicieli składu, którzy skonstatawali, że kasa została ograbiona z gotowizny w sumie 1900 rb. Portfel wekslowy i papiery wartościowe w nieładzie leżały porzucone na podłodze.

Grabieżcy dopuścili się zawadomwi włamywacze jak tego dowodzą pozostawione ślady.

Jak zwykle, przedostali się oni do składu, znajdującego się na parterze, w nocy przez otwór, wybity w ścianie piwnicy. Wywiercili, w drzwiach kasy obok zamka dżurę, zamek na-

stępnie wycięli i w ten sposób otworzyli drzwi. Zamek był systemu amerykańskiego i nad wycięciem go musieli się dobrze napracować. To też zamek zabrali z sobą widocznie dla zapoznania się z jego konstrukcją.

Podczas pracy w piwnicy raczyli się obficie wódką i piwem, o czym świadczą pozostawione butelki.

Jednemu z rzeźmieszków podobał się widocznie materiał na ubranie, gdyż odciął ze sztuki kilka łokci, pozostawił go jednak, bojąc się prawdopodobnie, by go nie zdradził.

Na miejscu grabieży znaleziono kilka suchych baterij od latarek elektrycznych, którymi przyświecali sobie podczas roboty.

Wszelkie poszukiwania sprawców grabieży nie naprowadziły na żaden ślad.

(d) Zwyródnienie. Onegdaj wieczorem nieznanymi zbrodniarz zwałił 9-letnią Marynię Gr. córceczkę stróża domu nr. 22, przy ulicy Łąkowej, na jeden z pustych placów okolicznych i tam dopuścił się na niej ohydny czyn, poczem pozostawiając ją w stanie ciężkim, uciekł. Stan biednej dziewczyny jest ciężki.

Zbrodniarza poszukuje policja.

(a) Rabunek. W środę, o godz. 9 wiecz., na szosie zgierskiej, w pobliżu mostu kolei kaliskiej banda złoczyńców, składająca się z 4 ludzi zrabowała z przejeżdżającego tamtędy furgonu, należącego do łódzkiego fabrykanta Oskara Prussaka, 3 paczki przędzy.

Na wozie, oprócz woźnicy, znajdował się ekspedyent Józef Walbach.

Wobec przeważającej siły złoczyńców, z których jeden uzbrojony był w kawał żelaza, jadący oporu nie stawiali.

Zawiadomiona o rabunku policja zgierska zarządziła natychmiast energiczne poszukiwania, rezultatem których było aresztowanie kilku podejrzanych osobników.

(e) Ucieczka aresztantów. W ubiegłą środę popoł. czterech aresztantów wywoziło śmiecie za miasto pod dozorem dwóch strażników więziennych. Gdy znaleźli się w lesie Konstantynowskim, dwóch z nich rzuciło się do ucieczki. Strażnicy urządzili za nimi pogoń i jednego z nich schwytał po 4 godzinach poszukiwania, drugi zaś zdołał się ukryć.

(e) Walka z bandytami. Wczoraj o godzinie 5 rano łódzka policja konna i piesza w liczbie kilkudziesięciu stojkowych urządziła oblawę w Chojnach, poszukując ukrywających się tam bandytów.

Piesza policja otoczyła wieś Chojny, podczas gdy konna pozostała na szosie i rozstawiła się ten sposób, by w razie ucieczki bandytów zagrozić im drogę.

Podczas gdy dokonywano rewizji w domach, z jednego z domów wybiegło dwóch ludzi i zaczęli uciekać w stronę szosy. Policja piesza urządziła pogoń i zaczęła strzelać na co jeden z uciekających odpowlał strzałami. Gdy policja konna na odgłos strzałów wyruszyła ku uciekającym, ci ukryli się za budką droźnika przy kolejce Pabianickiej i przywitani policję strzałami.

Po wymianie strzałów padł koń pod jednym z policyantów. Wówczas policja otoczyła bandytów z trzech stron, co widząc, bandyci poddali, się porzucając w rowie jeden jedyny rewolwer, jaki posiadali.

Bandytów pod silną eskortą wraz ze znalezionym rewolwerem przyprowadzono do Łodzi, Bandyci nie chcą wyjawić swych nazwisk.

W jednym z nich rozpoznano Janczaka. Oprócz Janczaka i jego towarzysza aresztowano jeszcze w Chojnach 30 podejrzanych osób.

(e) Schwytnie bandytów. Wczoraj o godzinie 3 popoł., policja łódzka otoczyła restaurację przy zbiegu ulic Pańskiej i Benedykta i aresztowała znajdujących się w niej czterech osobników: Józefa Markiewicza, Józefa Tomiaka, Piotra Sałę i Władysława Smołę.

Jak się okazało przyjechali oni z Częstochowy na parę godzin przed aresztowaniem.

(p) Wypadki przy pracy. W środę, w godzinach popołudniowych na ul. Widzewskiej nr. 185 Wacław Latyński, robotnik fabryki Steigerta, lat 18, pochwycony trybami maszyny, doznał zgruchotania lewej dłoni i okaleczenia prawej ręki. Po udzieleniu mu doraźnej pomocy przez lekarza Pogotowia na miejscu wypadku, przewieziono go do kliniki dr. Wattena na ul. Podleśną. Nieszczęśliwemu grozi odcięcie lewej ręki.

Na stacji towarowej kolei kaliskiej Izrael Cu-

kierman, robotnik, lat 54, spadł z wozu tak nieszczęśliwie, że złamał lewą nogę. Po opatrunku na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziono go na kurację do szpitala Czerwonego Krzyża.

W środę wieczorem w fabryce Grohmana przy ul. Targowej nr. 62, Józef Cacek, robotnik, lat 39, spadł z I piętra na parter i doznał wstrząśnienia mózgu; w stanie groźnym odwieziony został przez lekarza Pogotowia do kliniki dr. Wattena.

(p) Zamachy samobójcze. Wczoraj nad ranem znaleziono na Nowym Rynku jakiegoś nieznanego mężczyznę w wieku około 40 lat, otrutego karbolem; Pogotowie ratunkowe w agonii przewiozło go do szpitala Poznańskich. Na ul. Średniej znaleziono w tym samym stanie nieznaną kobietę, lat około 35; lekarz Pogotowia przewiózł ją w stanie ciężkim również do szpitala Poznańskich.

(a) Jubileusz 40 letni Zgierskiego chóru kościelnego. Wczoraj chór kościoła katolickiego w Zgierzu obchodził czterdziestą rocznicę swego istnienia. Rzadką tę uroczystość rozpoczęto solennym nabożeństwem, które celebrował proboszcz miejscowy ks. Michał Stefański.

Podczas nabożeństwa chór, pod dyrekcją p. Władysława Kopcińskiego, z towarzyszeniem orkiestry miejscowych stowarzyszeń muzyczno-spiewaczych „Lutni“ i „Harmonii“ odśpiewał mszę Elsnera. Słowo Boże zastosowane do uroczystości, wygłosił ks. Markiewicz.

Na uroczystość wczorajszą wspaniale przybrano balustradę chóru oraz organ w zieleń i rzęsiście oświetlono.

Po nabożeństwie członkowie chóru z rodzinami, oraz przybyli na uroczystość jubileuszową ze Zgierza i okolicy współzałożyciele chóru pp.: Jan Tyłman, Edward Leidigkeit, Józef Jeske, Andrzej Wieczorek, Wilhelm Kilanowicz, i Andrzej Wieczorek II, jak również szereg członków „Lutni“ i „Harmonii“, zebrał się w lokalu chóru, gdzie podczas wspólnej biesiady prezes chóru, ks. Stefański, wygłosił do jubilatów podniosłą mowę.

Nadto przemawiało kilku członków chóru. Wreszcie rozpoczęto zabawę, w której wzięło udział około 150 osób płci obu, a która przeciągnęła się do późna w nocy.

Przygrywała orkiestra „Harmonii“. Nastroj wśród uczestników obchodu panował podniosły, a zarazem bardzo serdeczny.

(a) Majstrowie tkaczy w Zgierzu. W środę, w lokalu Bernekiera przy ul. Średniej w Zgierzu odbyło się zebranie majstrów tkackich zarobnych, na którym uchwalono delegować do Łodzi 12 majstrów celem porozumienia się z tamtejszymi majstrami w sprawie żądania od fabrykantów podniesienia płacy od tkania towarów.

Jak donosiliśmy przed kilku dniami, majstrowie zgierscy uchwalili żądać podniesienia płacy od tkania towarów o 50%.

Czy fabrykanci warunki te przyjmą, wiadomym będzie we wtorek przyszły, w dniu tym bowiem upływa 2-tygodniowy termin od czasu podania petycji.

W porozumieniu z majstrami zgierskimi idą w sprawie powyższej majstrowie z Ozorkowa, Aleksandrowa, Konstantynowa i Zduńskiej Woli. Chodzi jeszcze jedynie o porozumienie się z majstrami zarobnymi z Łodzi.

(a) Ze „Zgody“ zgierskiej. W sobotę w lokalu „Lutni“ w Zgierzu odbędzie się drugie z rzędu zebranie członków Towarzystwa spożywczego „Zgoda“ w sprawie dotyczącej prowadzenia sklepu rzeźniczego.

(e) O zaofiarowanie pracy. Zamieszkały w Pabianicach przy ul. Dzielnej pod nr. 7 Władysław Czarnecki, ślusarz maszynowy i monter, poszukujący od dwóch lat odpowiedniej pracy, a znajdujący się w krytycznym położeniu z powodu choroby żony, prosi za naszym pośrednictwem o pomoc przez zaofiarowanie mu pracy ślusarza maszynowego lub montera na transmisyje i warsztaty tkackie.

(a) Groźny pożar w Aleksandrowie. W środę o godzinie pół do 11 wieczorem w tkalni mechanicznej, I. Tencera przy ul. Kościelnej w Aleksandrowie wybuchł groźny pożar. Tkalnia mieściła się w budynku parterowym. Ogień wybuchł w motorze elektrycznym i zanim został sposzczony, objął znaczną część sali.

Zaalarmowano miejscową straż ogniwo-ochotniczą, lecz zanim zdobyła konie do wozów i przybyła na miejsce, już połowa fabryki stała w płomieniach. To też zdołano uratować jedynie

tę część fabryki którą dzielił od płonącej części mur bezpieczeństwa.

Pasją pożaru padło trzydzieści kilka warsztatów tkackich i znaczna ilość towaru.

Ocalała część należy do p. Goldberga. Straży wynoszą około 40,000 rubli które pokryje ubezpieczenie.

Kilkadziesiąt robotników pozostało bez pracy.

(a) **Utonięcie.** Onegdaj w kol. Romanowie w pow. łódzkim, półtoraroczny syn kolonisty, Gotfryd Fryde, pozostawiony bez dozoru, wpadł do stawu i utonął. W pół godziny po wypadku wydobyto zwłoki dziecka z wody.

## Teatr Polski w Łodzi.

(Cegielniana 63)

Kampania zimowa teatru łódzkiego jest już w zupełności opracowana.

Sezon rozpocznie się w d. 1 października, próby zaś z dniem 1 września.

Dyrekcja przygotowała na sezon dużo nowości z repertuaru oryginalnego, jako też klasycznego i współczesnego pierwszorzędnych scen zagranicznych.

Rodzima literatura dramatyczna reprezentowana będzie przez następujących autorów: W. Bogusławskiego, Al. hr. Fredrę, Z. Krasińskiego, Lucyana Rydla, St. Przybyszewskiego, Stefana Krzywoszewskiego, Adolfa Nowaczyńskiego, Bolesława Górczyńskiego, I. Nikorowicza, St. Rzewuskiego, Gabryelę Zapolską, Tadeusza Rittnera, Włodzimierza Perzyńskiego, Hertzową, Konczyńskiego i innych; zagraniczna zaś ukazuje nam utwory: Wiktorina Sardou, Wiktora Hugo, Emila Zoli, A. Musseta, Brieux, Lemaitrea, Maska Dreyera, G. Bracca, Capusa, Tristana Bernarda, Hofmanstala, Moliere, Kestemackera i innych.

Personel artystyczny został już skompletowany, a mianowicie panie: Arkawinówna Helena, Bartoszeńska Rozalia, Czechońska Jadwiga, Dunajewska Marya, Dobrowolska Jadwiga, Filipowiczowa Marya, Gromnicka Stefania, Górka Czesława, Jakubowska Zofia, Leśniewska Irena, Łaska Marya, Maliszewska Marya, Mirecka Wanda, Morozowiczówna Karolina, Rodmundowa Bronisława, Sokolicz Antonina, Sylma Eugenia, Sławińska Zofia, Textłowa Karolina (kasyerka).

Panowie: Bednarczyk Antoni, Chaberski Emil, Daczyński Józef, Filipowicz Henryk, Gurynowicz Wacław, Leśniewski Józef, Ludkiewicz Zdzisław, Łuczak Władysław, Małkowski Henryk, Orliński Janusz, Rydzewski Marcin, Rodmund Aleksander, Ryder Aleksander, Różycki Antoni, Schmidt Romuald, Wiślański Adam, Zbyszewski Feliks.

Kierownictwo artystyczne i główną reżyserję prowadzi będzie p. Antoni Bednarczyk, b. reżyser komedii i dramatu teatrów rządowych warszawskich, administrację zaś p. Włodzimierz Maliszewski.

Budowa teatru postępuje szybko, przy czem budynek został znacznie powiększony, Towarzystwo zaś teatralne zaofiarowało i właściciele budowniczości znaczną sumę na maszyny do efektów świetlnych i na podstawowe dekoracje.

Na scenie zastosowano wszelkie ulepszenia techniczne i w zupełności uwzględniono bezpieczeństwo i wygodę publiczności.

Dekoracje powierzono dekoratorowi teatrów rząd. warsz. p. Szczepanowi Kamińskiemu, rekwizyty zaś i stylowe meble zamówiono w pracowni artystycznej p. Wiktora Kamińskiego w Warszawie.

Dział elektrotechniczny objął p. Henryk Banasik.

## Z dzielnic polskich.

**Z KRAKOWA.** Kongres esperantystów. W środę przez całe przedpołudnie odbywały się obrady poszczególnych sekcji, a mianowicie: komitet językowy, sekcja studencka, celem zorganizowania powszechnego związku studentów, kolejowa, międzynarodowa i kobiet.

Sekcja studencka pracowała od g. 10 rano przy udziale 27 uczestników różnych uniwersytetów, jak z Anglii, Francji, Bułgarii, Rosji,

Austrii i Polski. Obrady zagał Rose Maret imieniem powszechnego związku studentów. Z kolei nastąpiły referaty Jana Mędrkiewicza z Gracu p. t. „Praktyczne potrzeby organizacji ogólnostudenckiej” i Lotha z Lozanny „O organizacji ogólnostudenckiej.”

Dalsze obrady odbyły się wczoraj.

W środę po poł. wyjechała wycieczka do Wieliczki dwoma specjalnymi pociągami z uczestnikami kongresu. Kiedy wycieczkowcy zbliżali się do Wieliczki, zagrała tamtejsza orkiestra górników hymn esperancki. Ludność wyszła na powitanie ze sztandarami i zielonymi odznakami.

Na dworcu powitał zebranych burmistrz Aywas, poczem wszyscy ruszyli do salin. Do szybu wchodziło partiami. Pierwsza liczyła 700 osób, druga 500. Zarząd kopalni oświetlił wspaniałe całą kopalnię i wśród dźwięków muzyki i okrzyków, zwiędzali goście szyby. Wieczorem wrócono do Krakowa.

**ZELWOWA.** Teatr prowincjonalny. „Teatr premier”, nowa scenka polska, założona przez teatralną spółkę Udziałową we Lwowie, a przeznaczona dla dziesięciu większych miast Galicji, rozpocznie sezon z dniem 1 października r. b. Próby pod kierunkiem znakomitej autorki p. Gabryeli Zapolskiej rozpoczną się z początkiem września. Celem nowego teatru jest zapoznać miasta, dla których został przeznaczony, z najświeższymi nowościami teatralnymi z zakresu tak zwanego „repertuaru komnatowego”

**Z POZNANIA.** O mandat p. ks. Kapity. Pisma berlińskie donoszą z Wrocławia, że w miejsce ks. Kapity, który, jak wiadomo, złożył mandat sejmowy z okręgu opolskiego, polacy stawiają kandydaturę prof. d-ra Karwowskiego, przewodniczącego Koła radzieckiego w poznańskiej Radzie miejskiej. Wiadomość pism berlińskich potwierdzają dzienniki poznańskie, dodając, że komitet wyborczy zwrócił się z zapytaniem do d-ra Karwowskiego, czy mandat gotów przyjąć. Prof. K. godzi się na tę propozycję.

## Wypadki i katastrofy.

(Wiadomości telegraficzne).

**Echa katastrofy w Binzu.** W Gryfii zmarła kasjerka Elza Gencke, szesnasta ofiara katastrofy w Binzu, gdzie wpadła do morza wskutek załamania się pomostu.

**Katastrofa w kopalni.** W kopalni „Kaisersthal”, w okolicy Dorthmundu, należącej do firmy Lotz i sp., zapadł się podminowany korytarz i zasypał 26 robotników. W tej chwili wszczął się pożar, który począł szerzyć się z błyskawiczną szybkością.

Wieczorem wydobyto 23 trupy. Zwłoki są zupełnie zwęglone. Przypuszczają że ofiar jest znacznie więcej.

**Zamordowanie policyanta.** W środę w nocy policyant w Wiedniu Zygmunt Sacher aresztował za wyprawianie awantur niejakiego Räuschera. Aresztowany wyjął nóż i poranił nim policyanta, a następnie wyrwał mu szablę i przebił go nią. Policyant padł trupem na miejscu.

Räuschera w trzy godziny po zbrodni aresztowano.

**Echa trzęsienia ziemi w Turcyi.** „Loc. Anzeiger” donosi z Konstantynopola, że ogólna liczba ofiar katastrofy wynosi około 1000 zabitych a 600 rannych.

Najgorsze spustoszenia wyrządziło trzęsienie ziemne w miejscowościach zamieszkałych przez 50 tysięcy greków. Szereg wiosek zrównanych jest z ziemią. Ludność ratowała się, wzywając przejeżdżające okręty, aby zabierały rannych. Źródła zostały zasypane, przez co powstał wielki brak wody.

Z Myriovito donoszą, że sędzia z całą rodziną zginął pod gruzami. W Rodosto zburzone zostały cztery moszce. W Czorio zawałone domy zapaliły się i zgorzało 500 budynków. W Hora zostało rannych 300 osób. Liczba ofiar nie jest jeszcze ustalona. W samym Myriovito zginęło na miejscu 150 osób.

Potwierdza się wiadomość, że forty w Dardanellach bardzo ucierpiały. Dwie armaty wpadły do morza. Zawalił się także nowy wykopalisk Trol.

W Timoteka zawalił się minaret i meczet. W Rodosto trwają trzęsienia ziemi dalej. Zawalił się jeden meczet, cztery minarety, mauzoleum, wieża z zegarem, 14 domów i 6 sklepów. Jedna kobieta zabita, 13 osób rannych. Okolicom, dotkniętym katastrofą, grozi głód.

## Ostatnia poczta.

— W czasie odbywającego się zjazdu niemieckich izb handlowo-przemysłowych, zarzucił poseł Rahardt rządowi, iż wyszukuje złe położenie rzemieślników. Wskutek tego wszyscy reprezentanci rządu opuścili swoje miejsca i powrócili na nie dopiero wtedy, gdy całe zebranie dało im zadośćuczynienie.

— W Kairze rozpoczął się proces przeciw spiskowcom, którzy chcieli pozbawić życia kedywa, lorda Kitchenera i prezesa gabinetu egipskiego. Prokurator domaga się kary śmierci.

— „Times” donosi, iż liberalne pisma kanadyjskie zwracają się przeciw podróży agitacyjnej Churchilla po Kanadzie.

— Bankructwa i defraudacje adwokatów, notaryuszów i bankierów niemieckich mnożą się w niesłychany sposób. Bankier Grubenitz, który odebrał sobie życie przez powieszenie, pozostawił pasywa, wynoszące 750 tys. marek.

— Pet. Ag. tel. donosi: W związku z przybyciem francuskiego prezydenta ministrów Poincarego rozeszły się znowu pogłoski, że rząd rosyjski chce skorzystać z jego pobytu w Petersburgu celem zaciągnięcia nowej pożyczki państwowej, która rzekomo ma być potrzebną na przeprowadzenie programu flotowego i na inne cele, pozostające w związku z francusko-rosyjskim przymierzem. Ministerjum skarbu oświadcza, że wszystkie tego rodzaju pogłoski są zupełnie bezpodstawne i wymyślone. Skarb rosyjski nie potrzebuje obecnie zasilenia się w drodze pożyczki.

— „Matin” dowiaduje się z Petersburga, że Sazonow pragnie szybkiego zawarcia pokoju między Włochami a Turcją. Nie widzi jednak w obecnej chwili odpowiedniego „modus operandi” aby mógł swe pośrednictwo ofiarować.

Również sfery polityczne uważają w Petersburgu za wykluczone, aby Austro Węgry zamierzały obsadzić Nowy Bazar.

— Minister Biliński konferował wczoraj ponownie z posem Wasilką w sprawie polsko-rosyjskiego porozumienia.

Poseł Wasilko przyjechał po południu do Maryenbadu, gdzie ma z polskimi politykami rozpocząć obrady w kwestyi uniwersytetu rosyjskiego.

— W Zagrzebiu opublikowano wyrok w sprawie zamachu na Cuvaja. Jukicz skazany został na śmierć przez powieszenie. Na ciężkie więzienie skazani zostali: Horvath na lat 6, Cvijic, Cesarec, Bublicz, Neidhardt i Hervatin na 5 lat, Savinicz na 6 miesięcy. Oskarżeni: Badalicz, Dolenez, Naranicz i Galigara zostali uwolnieni.

Podczas odczytywania wyroku Jukicz wznosił okrzyki: „Niech żyje jedność Chorwacyi, Sławonii i Serbii”. Na wezwanie prezydenta jednak uspokoił się. Odczytanie wyroku trwało godzinę.

— W Konstantynopolu urzędnicy wszystkich departamentów rozpoczęli podpisywać oświadczenie, że nie należą do żadnego stronnictwa politycznego ani należeć nie będą, a ze stronnictwa do którego należą, wystąpią. Formalności dotyczące nowych wyborów rozpoczną się 14 sierpnia. Okólnik wielkiego wezyra poleca urzędnikom ścisłą bezstronność.

— Ibrahim pasza zawiadomił przywódców arnautów, że rząd nie może ścigać byłych członków gabinetu Hakkiego i Saída, skoro jednak zbierze się izba, wolno jej postawić te gabinety w stanie oskarżenia. W sprawie oddania broni, rząd gotów jest oddać ją tym albańczykom, którzy mieszkają nad granicą i wogóle tym, których zajęcie uzasadnia noszenie broni; ogólne noszenie broni jest niemożliwe.

Albańczycy są z tego rozwiązania sprawy częściowo zadowoleni, część zastrzegła sobie czas do namysłu.

# „ROZWOJ”

Na wystawie „Rzemieślniczo-Przemysłowej”

Kiosk naszego dziennika mieści się w Pawilonie  
Biura Wystawy, tuż przy głównym wejściu na  
wystawę od ulicy Dzielnej.

Ogłoszenia, prenumerata, sprzedaż pojedynczych numerów tamże.

Na Telefonu na wystawie 11-90.

## Napad na urząd gminny.

### ZABÓJSTWO STRAŻNIKA.

W środę wieczorem około godz. 8-ej, kilku nieznanymi ludźmi napadło na urząd gminy Miedźno w oddaleniu 19 wiorst od Częstochowy i, grożąc mauzerami, zrabowało całą zawartość kasy gminnej.

Ile kasa ta zawierała, do tej pory niewiadomo.

Po oddaleniu się napastników dano znać telefonicznie z Ostrów do Częstochowy o napadzie, wskutek czego wyjechał w pogoni naczelnik straży ziemskiej Makowski z kilkunastu strażnikami.

Na szosie, gdy mineli wieś Grabówkę, szło pośpiesznie do miasta kilku żydów.

Zauważywszy ich jeden ze strażników, wymierzył broń przeciw nim i krzyknął „ręce do góry”.

Nie zdążył skończyć tych słów, gdy posypał się grad kul z mauzerów, kładąc trupem strażnika Dywińskiego i raniąc 2 strażników Labochę i Durkę.

Kule przedziurawiły bryczkę, którą jechał podpułkownik Makowski.

Korzystając z zamieszania i ciemności, ludzie ci zbiegli, a byli to zapewne ci sami, którzy zrabowali kasę w Miedźnie.

Poszukiwanie w lasach i polach nie dały wyniku.

Na skutek zawiadomienia władz gubernialnych przybył wice-gubernator pułkownik Fortwengler, który kieruje pościgiem.

W mieście nastroj podniecony. Przybyły na pomoc policji miejscowej, oddziały policyjne z Łodzi, Piotrkowa, Radomska i Będzina.

(e) Z Łodzi wezwany został telegraficznie naczelnik policji śledczej Rachmaninow, który w dniu wczorajszym wyjechał do Częstochowy w otoczeniu agentów policyjnych.

## TELEGRAMY.

PETERSBURG, 15 sierpnia. (P.) Naczelnik miasta skazał redaktora „Birz. Wied.” Rozanowa na 250 rb. grzywny za umieszczenie rozmowy z Kerenskim z racy wypadków w kopalniach leńskich.

TYFLIS, 15 sierpnia. (P.) Generał Fiedorow telegrafuje, że zawiązał bezpośrednie połączenie z oddziałem agarskim i kazał pułkownikowi Tolmaczewowi energicznie ścigać uciekających na zachód hodźalińców, sam zaś postępuje w góry, żeby pomódz pułkownikowi Tolmaczewowi

rozbić tychże hodźalińców. Oddział agarski, zaopatrzony w żywność, zakłada obóz w Unar-Ardebila.

SOFIA, 15 sierpnia. (P.) Car Ferdynand wyjechał do Tyrnowy, dokąd zjeżdżają się dyplomaci, ministrowie i dygnitarze, biorący udział w uroczystościach jubileuszowych, które zamkną się w nabożeństwie, rewii, śniadaniu i złożeniu życzeń. Prasa nacjonalistyczna skutkiem wypadków w Macedonii nie sympatyzuje z uroczystościami. Gazeta „Mir” życzy sobie, żeby w przyszłości nie było punktów czarnych na Bałkanach, pozbawiających naród możności rozwijania swoich sił i talentów. Gazeta „Dień” zwraca uwagę, że jubileusz wypadł w chwili stanowczej i życzy jubilatowi, żeby rozwiął wątpliwości i dowiódł łączności ze swoim narodem.

STRESA, 15 sierpnia. (P.) Zmarła księżna Elżbieta genueńska, matka królowej wdowy Małgorzaty. (Elżbieta, księżniczka saska, urodzona 4 lutego 1830 r. posłubiła w 1850 r. Ferdynanda ks. Sabaudy, który w pięć lat potem umarł w Dreźnie. Ks. Elżbieta wyszła powtórnie za mąż w Stresa, w prowincji Nawarra, za Mikołaja margrabiego Rapallo, zmarłego w r. 1822. Przep. Red.)

BERLIN, 15 sierpnia. (P.) W dobrze poinformowanych kołach uważają wiadomość o dymisji Kiderlen-Waechtera i przejście jego do „Deutsche Bank” za kaczkę dziennikarską.

Paryż, 15 sierpnia (wł.) Proklamacja nowego sułtana Mulej-Jussufa, młodszego brata dotychczasowego sułtana, nastąpiła w Rabacie w wielkiej moszei. Poprzedziło ją oficjalne zawiadomienie o abdykacji Mulej-Hafida. Ludność przyjęła jedną i drugą wiadomość z zupełną obojętnością.

Na miejsce odwołanego z Maroka gen. Moiniera mianowany został jego następcą gen. Franchat d'Esperay. Odwołanie gen. Moinier'a nastąpiło skutkiem jego nieporozumień z gen. Lyanteyem.

Iskib, 15 sierpnia (wł.) Riza-bej wkroczył do Iskibu w nocy z 2,000 albańczyków. Turecka komisja ugodowa z Albanią powołała wodzów albańskich do Prisztyny, gdzie mają się odbyć ostateczne układy na mocy obustronnych warunków. Zawieszano znajdujących się w Prisztynie czarnogórców, aby natychmiast opuścili miasto.

Konstantynopol, 15-go sierpnia (wł.) Porta otrzymała stanowcze wiadomości, że Bułgaria i Czarnogórze mobilizują armię w celach wrogich dla Turcyi.

### Z ostatniej chwili.

Poznań, 16 sierpnia (wł.) Wczoraj otwarto w Pleszowie polską wystawę przemysłową. Wystawa obrazuje nader dodatnio rozwój przemysłu polskiego w Księstwie Poznańskim.

Frankfurt, 16 sierpnia (wł.) Szoferzy dorożek samochodowych postanowili zastrajkować w dniu przyjazdu cesarza Wilhelma. Ma to być protest przeciwko ciągłym karom, nakładanym na szoferów przez policję.

Paryż, 16 sierpnia (wł.) W Autun zbankrutowała znana firma bankierska Puillivet'a. Pasywa 5 milionów franków.

London, 16 sierpnia (wł.) Dotychczas nie otrzymano wiadomości o jachcie, który opuścił Kilonię z pięciu rzakomymi szpiegami angielskimi. Zachodzi poważna obawa, że jacht zatonął podczas burzy.

Iskib, 16 sierpnia (wł.) Pomimo zapewnień rządu tureckiego, że ruch albański słabnie, przybывают ciągle nowe zastępy dobrze uzbrojonych powstańców. Zamierzają oni rozpocząć marsz na Saloniki pod dowództwem Riza beja. Zebrało się dotychczas około 4 tys.

London, 16 sierpnia (wł.) Według ostatnich wiadomości, otrzymanych tutaj z Petersburga, zapadło postanowienie że Kokowcew i Sazonow udadzą się we wrześniu do Paryża w celu rewizytowania Poincarego.

Konstantynopol, 16 sierpnia (wł.) W odpowiedzi hr. Bertholdowi na zapoczątkowanie akcji interwencyjnej mocarstw w Turcyi, gazeta „Jeni Turs” ogłasza oświadczenie ministra sprawiedliwości, Hilmi paszy, że gabinet starać się będzie o zapewnienie ludności zupełnej swobody wyborów, następnie o rozstrzygnięcie ostateczne kwestyi albańskiej, o wzmocnienie karności armii, o ukroczenie partyjności urzędników państwowych oraz o zdobycie sobie zaufania mocarstw.

Minister zaprzecza rozsiewanym pogłoskom o zawikłaniach i poróżnieniach pomiędzy Turcyą a Czarnogórzem i Bułgarią, niema również mowy o zmianie gabinetu.

### ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Stałej prenumeratorko. Verrätter.

## OFIARY.

Dla „Tow. szerzenia wiedzy”.

P. M. Szkło, właściciel domu przy ul. Wschodniej nr. 54, tytułem kary za samowolną przeróbkę rur gazowych w swoim domu 10 rb.

## GIELDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne—godzina 1, dnia 16/VIII 1912 roku.)

	Zad.	Ofiar.		Zad.	Ofiar.
Czeki na Berlin	48.85	—	5% L. m. Piotrkowa	—	—
4% Renta	94.20	93.20	Akcje Lilpopy	—	—
5% Pożyczka z 1905	105.75	104.75	„ Pułtowskie	—	—
5% Pożyczka z 1900	105.50	104.50	„ Rudzki i S-ka	—	—
Premjówka 1-ej em.	471.50	461.50	„ Starachowickie	—	—
II-ej	854	844	Banku H. m. Warsz.	—	—
Szlacheckie	830.50	810.50	„ Łódzi	—	—
4% Listy Ziemskie	88.40	87.40	Rudzki i S-ka n. ak.	—	—
5%	—	—	B-ku B. Warsz. n. ak.	—	—
4% Listy Warsz.	91.70	90.70	B-ku Dysk. Warsz.	492	492
5%	—	—	Akcje Zyrard. zakł.	—	—
4% L. Łódz. 5 s.	—	—	5% Ohlig. Warsz.	—	—
4% L. Łódz. 0 s.	—	—	4% L. Częstochowy	—	—
Bank H. Łódzi n. ak.	—	—	Bank Państwa	—	—

## SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprawozdany o 0 p. st.	Temperatur w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wie- trza (metrów na sekundę)	U w a g i
15/VIII 1 popoł.	741.6	+19,3	55	W 8	Z dnia 16/VIII Temperatura max. +20,2°C. min. 11,9 Opadu 0,3 mm
15/VIII 9 wiecz.	741.1	16,2	72	Pd Z 1	
16/VIII 7 rano	741.6	11,4	93	Pd Z 1	

### Dla młodzieży i starszych:

1) Adam Mickiewicz — „Pan Tadeusz” wydanie ozdobne z ilustracjami St. Masłowskiego; cena w oprawie 2.50 kop., dla prenumeratorków „Rozwoju” tylko 1.25 kop.

2) Feliks Koneczny — „Dzieje Polski” 2 tomy, z 80-ma rysunkami i dużą mapą Polski. cena w oprawie rb. 2.00, broszurowane 1.50 kop. dla prenumeratorków — w oprawie 1.30 kop. broszurowane rb. 1.00.

Wszystkim tym którzy oddali ostatnią posługę ukochanym zwłokom córeczek naszej s. † p.

# JÓZI BORUTA

a w szczególności wielbionemu księdzu Wyrzykowskiemu, za słowa pociechy, wypowiedziane nad grobem, składają serdeczne „Bóg zapłać”  
2531

Strapieni Rodzice.

W czwartek 15 sierpnia r. b., o godz. 7-ej rano, opatrzona św. Sakramentami, po długich i kieżkich cierpieniach, zmarła nasza ukochana matka s. † p.

## Maryja Klementyna z Maciejewskich Karbowskiak

przeżywszy lat 57. Pogrzeb odbędzie się w sobotę o godz. 5 po poł. z ulicy Widzewskiej № 41, na Stary cmentarz katolicki, na który zapraszają krewnych i znajomych  
2964

Stroskana Córki.

Biuro budowlane inżyniera pow. Łódzkiego, podaje do wiadomości, że Stefan Grabowski, były rysownik tegoż biura, obecnie został wydany i nadal nie wspólnego z biurem nie ma.

Inżynier i budowniczy powiatu Łódzkiego  
**F. Karpiński.**

## Księgarnia „Przeglądu Katolickiego”

UL. ŚW. ANDRZEJA № 3.

Poleca: obrazy, różańce, pocztówki artystyczne, powieści historyczne J. I. Kraszewskiego i materiały piśmienne. 193

## LEKCYE MUZYKI

(Fortepian, skrzypce, wiolonczela, teorya)

według programu Konserwatorium Warsz. udziela Dyrektor Towarzystwa Muzycznego

**Tadeusz Joteyko**

ul. Ju'jusza 13. Zastać od 7—8 wiecz.

Ogólnie znany z dobrego kroju i starannego wykonania **zakład krawiecki**

## J. Kozłowskiego

przeniesiony został z Benedykta, na ul. Mikołajewska № 22, parter. 2325

## Dr. B. Rejt

Średnia № 5,

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne moczopłciowe, i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata 606 (wśród-żylnie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) i masażem wibracyjnym. Godziny przyjęć od 8—1 i od 4—8 w w niedziele i święta od 9—2 p.p. Dla Pań osobna poczekalnia. 396

## Letni rozkład pociągów

od dnia 1-go maja

(Czas petersburski różnica 37 minut wcześniej).

### Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odechodzą z Łodzi: a) 12.25, b) 6.55, 7.20, 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.10, 5.00, g) 6.10 6.40, h) 8.45.

Przychodzą do Łodzi: i) 4.40, j) 7.22, k) 9.55, l) 10.15, m) 1.00, n) 4.35, o) 5.15, p) 8.03, q) 11.00, 8.55, 6.20 10,

### Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odechodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.39, 6.13 do Warszawy o godzinie: 11.01, 12.54, 5.50.

Przychodzą z Kalisza o godzinie: 10.51, 12.22, 5.20 5.30; z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03

### Kolej obwodowa.

Odechodzi ze stacji Łódź-Kaliska do Slotwin o godzinie 6.20, ze Slotwin do st. Łódź-Kaliska przychodzi 6.55. Odechodzi ze st. Łódź-Kaliska do Koluszek 1.11 przych. z Koluszek do st. Łódź-kaliska o godz. 7.48.

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi oznaczone literami: f), h), j), k), m), o), r) i bez liter zatrzymują się na wszystkich przystankach. Pociąg oznaczony literą c), zatrzymuje się tylko w Andrzejowie.

Pociągi oznaczone literami: b), g), i), p), d), n), są w bezpośredniej komunikacji Warszawa-Łódź, z pociągu h) jest komunikacja z Warszawą.

W pociągach oznaczonych literami: b), d), g), k), n), o), kursują wagony pocztowe.  
Na pociągi oznaczone literami a), d), f), h), i), j), k), m), o), i bez liter sprzedają bilety do st. Andrzejów i ze st. Andrzejów do Łodzi po taryfie podmiejskiej.  
Pociągi oznaczone literami a), b), d), i), m), o), r) łączą się w Koluszkach z pociągami kolei nadwiślańskiej do Skarżyska, a pociągi oznaczone literami f), k), łączą się z pociągami pomiędzy Koluszkami a Tomaszowem.  
Pociągi bez liter nie obowiązują połączenie z pociągami kolei wiedeńskiej i nadwiślańskiej

## Wydawnictwa „Rozwoju” na Wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej

Chcąc jaknajszerszej publiczności dać możność posiadania wydawnictw naszych, postanowiliśmy sprzedawać po znacznie niższej cenie:

„Dzieje Polski” koniecznego, bogato ilustrowane 2 tomy. Cena 1 rb. 50 kb.

„Kraków” Rys historyczny do połowy XVII wieku. Przeszło 200 ilustracji. Cena 2 rb. 50 kb.

„Pan Tadeusz” z ilustracjami art. mal. Masłowski. Cena 1 rb. 50 kb.

„Wilanów” z ilustracjami. Cena kop. 50.

„Kocham i cierpię” Cena kop. 50.

Sprzedaz odbywa się w naszym kiosku na wystawie

## DROBNE OGŁOSZENIA.

**AIAIA!** Meble z 3 pokoiów stolowego, sypialnego, salonu sprzedam tanio. Widzewska № 104 m. 9. 6296-20-16  
**A!** Rosyanka, rutynowana nauczycielka, specjalność: historia i geografia. Oferty w Rozwoju pod „H. G.”. 2559-3-2  
**A!** Meble różne z pięciu pokoiów wyprzedam zaraz bardzo tanio w całości lub częściowo. Piotrkowska 223-2. 6859-10-8  
**C** chłopiec potrzebny, bufet II-iej klasy, Fabryczno-Łódzki. 7092  
**D**o wynajęcia zaraz 4 pokoje z kuchnią na 2 piętrze, front. Średnia 12. 7088-3-1  
**D**o odebrania zblakany wyżeł brązowy, biało nakrapiany. Przędzalniana 118. 7003-3-3  
**D**o sprzedania szafy dębowe, łóżka, garderoba i różne meble zabezcz. Smugowa 28. 7070-3-2  
**D**o sprzedania bndka z węglami. Widzewska róg Główniej, wejście z Widzewskiej. 6988-3-3  
**D**o sprzedania razem lub częściowo urządzenie: 6 pokoiów (Szczerbińskiego roboty) oraz fortepian. Mieszkanie z wszelkimi wygodami—elektryczność, telefon, etc. do odstąpienia. Ogł. dać od 3—5 popołudniu. Andrzejka 7 m. 14. 7037-2-2

**D**o wynajęcia sklep spożywczy od 1-go października w dobrym punkcie, ulica Gajzlera 9, Radogoszcz, wiadomość u gospodarza. 7035-6-2  
**D**o wynajęcia od 1 października sklep i różne mieszkania, ul. Grabowa 30, tramwaj № 4, przystanek Milionowa. 7041-5-2  
**H**erbaciarnia zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Konstancyńska 67. 7045-3-2  
**J**est dom do sprzedania z ogrodem w Nowem Złotnie, dowiedzieć się można: ul. Przejazd № 81 m. 1. 7001-3-5  
**J**est do wynajęcia piekarnia i pokój z kuchnią. Dowiedzieć się można przy ul. Zielonej 63 u Bukowskiego w Konstancynowie. 7099-2-1  
**K**inematograf sprzedam lub przyjmę wspólnika na dogodnych warunkach. Wiadomość: Górny Rynek 3, w zakładzie fryzjerskim. 6996-3-3  
**L**okaj z dobrimi świadectwami poszukuje zajęcia, kawaler 28 lat. Staro-Zarzewska 27-15. 7005-3-3  
**M**eble szkolne do sprzedania. Zielona 15a. 7080-3ps-1  
**M**agiel do sprzedania. Nowo-Cegielniana № 26 u stróża. 7033-3-3  
**M**łody skrzypek udziela lekcji gry skrzypcowej. Główna 40 m. 22, od 7—8 wiecz. 7082-3-3

**N**auczyciel matematyki poszukuje posady. Oferty: Przejazd № 14, księgarnia. 7090-5-1  
**O**soba poszukuje miejsca gospodyni do samotnego. Zakątna 19 m. 24. 7098-3-1  
**P**otrzebna prasowaczka chemicyzarka do pralni chemicznej. Miłsza 26. 7105-2-1  
**P**otrzebne zdolna sklepowa do pralni chemicznej z kaucją. Spacerowa 9. 7107-3-1  
**P**iwarnia do sprzedania. Ulica Miłsza 57. 6992-3-3  
**P**iekarnia do sprzedania za przystępną cenę, byle zaraz. Wiadomość, Bałucki Rynek 8 w mleczarni. 6982-3-3  
**P**ozostając od dłuższego czasu bez zajęcia, będąc obarczony liczną rodziną, upraszam o jakiekolwiek zajęcie, lub iaskawą pomoc. Widzewska № 145 m. 33 7060-3-2  
**P**otrzebny chłopiec do słusarni zaraz. Główna 36. 7038-3-2  
**P**otrzebna zdolna i grzeczna 16 letnia dziewczyna do posługi z uczciwego domu. Mikołajewska 46 m. 8, od 2—5 po południu. 7043-3-2  
**P**rzybłąkał się pies, właściciel odebrać może. Konstancynowska 30, Przybycyn. 7046-3-2  
**P**otrzebny zdolny czeladnik krawiecki, pierwszeństwo ma ten, który zna księżą robotę. Zgłaszać się: Targowa 28. 7075-2-2

**P**rosby, sprawy karne, apelacje, kasacje, kontrakty, paszporty zagraniczne. Dawid Makow, Widzewska 56. 7062-1  
**P**otrzebny uczeń do krawiectwa. Zakład krawiecki A. Maciaszczyka, ul. Targowa 71. 7078-1  
**P**otrzebna zdolna chemicyzarka. Widzewska 49, Matylda. 7048-3-2  
**P**odręczniki, szkolne, używane, kupuje i sprzedaje księgarnia Ciota, Przejazd 14. 7034-1  
**P**iwarnię sprzedam z powodu objęcia posady. Przejazd 45. 7076-3-2  
**P**otrzebna uczciwa, czysta służąca do wszystkiego. Główna 40 m. 15. 7089-2-2  
**S**klep kolonialno-dystrybucyjny zaraz do sprzedania naprzeciw 2 fabryk. Rzgowska 9. 6847-12-7  
**S**klep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ul. Głowacka, Bałuty 19. 7009-3-3  
**S**przedam dwa magle. Pasaż Szułca № 8. 7004-3-3  
**S**klep spółkowy, spożywczo-dystrybucyjny z warszatem rzeźniczym zaraz do sprzedania. Wiadomość: ul. Brzezińska 56.  
**S**klep sprzedam kolonialny tani, byle zaraz. Wiadomość na miejscu w sklepiku sodowej wody. Nawrot 55. 7026-3-3  
**S**przedam sklep zaraz. Przejazd 35. 7081-3-2

**S**klep do sprzedania kolonialno-dystrybucyjny. Ul. Radomska № 4. 7091-3-1  
**S**klep kolonialny w dobrym punkcie do sprzedania, dowiedzieć się u Flazera. Zawadzka 20. 7102-3-1  
**S**klepik mały spożywczo-dystrybucyjny zaraz do sprzedania bardzo tanio z powodu prowadzenia dwóch interesów. Wiadomość róg Dolnej i Łagiewnickiej 54. 7090-2-1  
**Z**nalazione sienniki róg Rzgowskiej i Nowo-Zarzewskiej, prawy właściciel odebrać może za zwrot kosztów: ul. Poprzeczna 1 u Frosta. 7094-1  
**Z**dolna krawcowa poszukuje miejsca w prywatnym domu. Staro-Zarzewska 11-27. 7012-3-3  
**Z**akład stolarski do sprzedania razem lub częściowo zaraz. Smugowa 28. 7071-2-2  
**Z** powodu wyjazdu jest do odstąpienia mleczarnia w ogrodzie. Wiadomość: ulica Piotrkowska 197, filia piekarska. 7073-3-2  
**Z** magle do sprzedania zaraz. Ul. Ogrodowa 50. 7023-3-3  
**Z** magle do sprzedania na miejscu. Ul. Radwańska 42. 7106  
**5000** rubli potrzeba na pierwszy numer hipoteki osady włościańskiej. Oferty w adn. Rozwoju dla „R. O.”. 7109-3-1

**Zagubione dokumenty.**

**A**lbert Gustaw Sztreibel zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Hirsberg'a i Birnbau-ma. 7016-3-5

**A**dam Korzeniewski zgubił pa-szport wydany z gminy Umie-jów, gub. kaliskiej. 7019-3-3

**A**ntoni Maj zgubił kartę od pa-szportu wydaną z fabr. Wa-gnera. 7056-3-2

**D**obiesław Popławski zgubił kar-tę od paszportu wydaną z fa-bryki Gottfrieda Steigerta, 7035-3-2

**B**ernard Wolf Zyser zgubił pa-szport wydany z gminy Stop-nica, gub. kieleckiej. 7049-3-2

**E**wa Gelich zgubiła kartę od pa-szportu wydaną z fabr. B-ci Kochańskich. 7015-3-3

**E**dmund Piszczak zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Jana Kincla. 6994-3-3

**F**ranciszek Nowinowski zgubił paszport wydany z Turku. 6923-3-3

**F**laszczyński Antoni zgubił kar-tę od paszportu wydaną z fa-bryki K. Scheiblera. 7109-3-1

**F**ranciszek Ksawery Minecki on-że Mirecki zgubił paszport wydany przez magistrat miasta Łodzi. 7085-3-2

**F**ryczka Wojciech zgubił pa-szport wydany z gminy Brójce, pow. łódzkiego. 7017-3-3

**F**rintz Emil zgubił kwit od pa-szportu wydany z fabryki Dr. St. Angersteina. 6998-3-3

**J**ózefa Barczak zgubiła pasz-port wydany z gminy Zbisk, gub. kaliskiej. 7013-3-3

**J**ózef Olszak zgubił paszport wydany z gminy Kaczew, pow. łódzkiego. 6998-3-3

**J**ózefa Matuszewska zgubiła kartę od książeczki legityma-cyjnej wydaną z fabryki Juliusza Heinza. 7087-1

**J**an Werner zgubił kwit od paszportu wydanego z elektrowni łódzkiej. 7095-1

**J**anina Kucza zgubiła paszport wydany z gminy Chodaków, pow. sochaczewskiego. 6965-3-5

**K**azimierz Kazimierz zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Geyera. 7010-3-3

**M**aryanna Królikowska zgubiła książeczkę legitymacyjną wy-daną z m. Łodzi. 6995-3-3

**M**ichał Zieliński zgubił pasz-port wydany z gminy Sza-dek, pow. sieradzkiego. 7051-3-2

**M**ichał Marczewski zgubił pa-szport wydany z Podębic. 7050-3-2

**P**iotr Mrocet zgubił paszport wy-dany z gmin Żeczniów, pow. Łódzkiego. 7079-3-2

**S**tanisław Biemasz zgubił świa-dectwo wydane z przedziału Alberta i Rousseau. 7095-1

**S**tanisław Pierak zgubił paszport wydany z gminy Bruzyca, pow. łódzkiego. 7100-3-1

**W**ładysław Kostrzala zgubił kar-tę od paszportu wydaną z fabr. Allarta i Rousseau. 7104

**Z**aginiony paszport ze świadec-twami, wydany z gm. Olszycy, pow. kutnowskiego, gub. war-szawskiej, na imię Jakóba No-wakowskiego. 7011-3-5

**Z**aginiony paszport wydany z ma-gistratu w Łodzi na imię Bro-nisławy Dworzakińskiej. 7047-3-2

**Z**aginiona książeczka legityma-cyjna na imię Walentego Do-mańskiego wydana z magistratu miasta Łodzi. 7059-3-2

**Z**aginiony paszport austriackiej Z. poddanej Emmy Mayer z ru-skim widem, wydanym przez piotrkowskiego gubernatora. 7044-3-2

**Z**aginiona karta od paszportu wy-dana z fabryki Grohmana na imię Stanisława Skwarca. 7103

**Z**aginiony paszport za Nr. 276 Ka-zimiera Turkiej wydany w Błędowie, gubernii warszawskiej 1905 r. 7101-3-1

# 4-0 KL. SZKOŁA HANDLOWA

Łódzkiego Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej

ul. Długa № 45

zawiadamia, iż egzamina wstępne i poprawkowe rozpoczną się dnia 26 sierpnia r. b. o godz. 10-ej rano, lekcyce dnia 2-go września r. b.

Podania przyjmuje kancelarya szkoły codziennie od godz. 10-ej do 12-ej w poł., prócz niedziel i świąt 2441

## OGŁOSZENIE.

Zarząd Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że niżej wymieniony bagaż i rzeczy zapomniane lub zagubione w obrębie drogi, a nieodebrane do dnia 1-go Lipca 1912 roku będą przechowane na st. Łódź-Fabr. w ciągu 4-ch miesięcy od daty wymienionej, a następnie na zasadzie artykułu 40-go i 90-go Ustawy Ogólnej dróg żelaznych Rosyjskich będą sprzedane przez publiczną licytację.

Bagaż ze st. Warszawa N. 488, 9115, 9560, 9634, 101, 217, 252 i 567, Moskwa N. 7590 i 5610, Opoczno N. 4981, Zawiercie N. 404, Siedlce N. 9893, Biała N. 5884 i Często-chowa N. 2625.

Rzeczy zapomniane w obrębie drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej:

Na st. Koluszki: laska czarna, chustka, para nowych kamaszy i spodnie, koszyk, w nim stara bielizna, laska, pudełko, w nim drobiazgi, palto męskie, chusteczka, w niej mąka i kasza i laska. 2525

Cech Czeladzi Murarskich w Łodzi

najprzejmiej zaprasza W. P. na 2942

### ZABAWĘ

odbyć się mająca w Niedzielę 18 Sierpnia r. b. w majątku p. LIT-KIEGO w BRÜSSIE dojazd szosą konstantynowską. Początek o godz. 2-ej po poł. W razie niepogody na przyszłą Niedzielę.

### Podanie o przyjęcie

do męskiego prywatnego Seminarium dla nauczycieli ludowych w Ursynowie

wraz z dokumentami (świadectwo szkoły, metryka, świadectwo po-wiornego szczepienia ospy, piśmienne zobowiązanie rodziców do regularnego wnoszenia opłaty szkolnej, zaświadczenie 2-ch osób wiarogodnych co do moralnego prowadzenia się kandydata i krót-ki własny życiorys) należy nadsyłać przed 25 sierpnia r. b., pod adresem: Warszawa, skrzynka pocztowa № 377. Kandydaci na kurs I (w wieku od lat 15 do 17) i na kurs II-gi (w wieku od lat 16 do 18) winni się stawić na egzamin w Ursynowie dnia 29 sierpnia o godzinie 10 rano. Kancelarya Seminarium wysyła na każde żądanie program i warunki przyjęcia. 2830

### Wydział Rekomendacji Pracy Technicznej

przy Słow. Wzajem. Pomocy Majstrów Fabrycz. Gub. Piotrkowskiej Nowy Rynek № 6

Rekomenduje zdolnych fachowców fabrycznych na po-sady techniczne wszelkich stopni.

Dla W.W. P.P. Fabrykantów pośrednictwo Wydziału jest bezinteresowne.

Przewodniczący Wydz. Rek. Pracy Feliks Przedpełski, Biuro Wydziału ulica Widzewska № 145 jest czynne co-dziennie z wyłączeniem świąt i niedziel od godz. 12 do 1-ej w po-łudnie. 2171

### Dyrektor VII kl. szkoły handlowej żeńskiej

C. Waszczyńskiej

Zielona 15

zawiadamia, że egzamina wstępne rozpoczną się 28 sier-pnia, a lekcyce 2 września r. b.

Podania przyjmuje kancelarya szkoły codziennie od 10—12.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy

### J. Perlberg i S-ka w Łodzi

w myśl art. 502 i nast. Kod. Handl. wzywa wszystkich wierzycieli tejże upadłości, aby w ciągu dni 40 od daty niniejszego ogłoszenia zgłosili tytuły swych wierzytelności w celu sprawdzenia takowych. Sprawdzenie samo odbywać się będzie w ciągu następujących dni piętnastu.

Piotrków 15 sierpnia 1912 r.

Syndyk tymczasowy

Władysław Piaszczyński

Adwokat Przysięgły.

2547

### Lekarz-dentysta St. Dąbrowski

powrócił  
Przyjmuje w prywatnym gabinecie przy Lecznicy.  
Ul. Piotrkowska № 127, tel. 25-98  
628 (róg Rozwadowskiej № 1).

### Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.  
LECZENIE SYPHILISU  
EHRlich-HATA 606.  
Przyjm. od 8—1 rano i od 4—8 w. dla pań osobna poczekalnia w sobota tylko do 7 rano. 7461

### Dr. med. I. Szwarcwasser

Piotrkowska 18.  
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specyjalnie: choroby żołądka, kiszek i prze-cielone (cukrowa, podagra, oty-łość itd.). Niezbędne dla diagnozy ana-lizy chemiczne i bakteriologiczne wydzie-lin krwi w laboratorium własnym. Od 11—1 rano i od 5—7, po południu. 168

### Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopię-cie Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8 Dla pań osobna poczekalnia oddzielna W niedzielę od 8—1-ej.  
Krótka 5, telef. 26-50. 1887

### Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. Tel. 170.  
Choroby skórne, weneryczne i moczopięciowe. Godziny przyjęć: panowie od 9—11 r. i 5—8 po poł., panie 4—5 po poł.; w niedziele i święta 8—12 r. 1488r

### Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczopięciowe i niemoca plicowa Leczenie sypilis EHRlich-HATA „606-914“  
Ul. Południowa № 2, telef. 13-59. Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 2427

### Dr. S. SZNITKIND

Średnia № 2. 1117  
Kosmetyka lekarska (piegi przyszcze, włosy etc.), choroby skórne. weneryczne i moczopięciowe. Przyjmuje od 8-ej do 2-ej po poł. i od 4 i pół do 9 w., damy od 4 i pół do 6-ej

### Dr. Antoni Goldman

powrócił,  
mieszka obecnie Przejazd 36. (obok gmachu Poczty).  
Przyjmuje od 4-ej do 5-ej. 2541

### LEKARZ-DENTYSTA Ad. Żadiowicz

powrócił z zagranicy.  
Przyjmuje Piotrkowska 120, telefon 14-03. 2559

### Dr. Hejce

Srednia 5.  
Sp. Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska Leczenie Sypilis Salvarsanem EHRlich-HATA 606\* (wśródzylne). Leczenie elektrycznością (elektrolizem) i masażem wibracyjnym Dla pań osobna poczekalnia. Godz. przyjęć: od 8—1 rano i od 4—8 w. niedziele i święta od 9—4 p.p. 359

### Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych. Gabinet Roentgenowski i światło-leczniczy, Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej, telef. № 19-41.  
LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606. Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 w. Dla pań osobna poczekalnia. 425r

Zatwierdzone przez okrąg naukowy

### Kursy przygotowawcze

pod kierunkiem byłego nauczyciela gimnazjum na świadectwa: nauczycielskie, ucznia aptekar-skiego, na rangę, ulgę wojsko-wą z 4 klas i t. p., do gimna-zyum, szkoły przemysłowej i handlowej. 1684

Mikołajewska № 22 m. 9  
lewa oficyna II piętro od 7 do 10 wiecz.

### Rządca-ekonom

rolnik praktyczny, samotny, po-trzebny do dobrze zagospodaro-wanego folwarku 13 włókowego. Oferty z odpisami świadectw i z podaniem wieku składać w admi-nistr. „Rozwoju“, dla „T. S.“. 2960

### Rysownik

handlowany i elektryczno-instalacyjny, poszukuje pracy. Łaska-we oferty sub „Rysownik“ w „Rozwoju“. 2958

### Sklep rzemieślniczy

z mieszkaniem i warsztatem za-raz lub od 1 października r. b., do wynajęcia. Wiadomość: Za-krętka 45, u stróża. 2962

### DOM

do sprzedania na rozbiórkę o czterech mieszkaniach. Wia-domość: ul. Staro-Zurzevska 143, u gospodarza. 2966

### INTERES

bardzo korzystny dla intelligen-tych chrześcijan, przynoszący około 35 rb. tygodniowo czyste-go zyska okazynie do odstąpienia. Oferty pod „Okazyja“ w ad-ministracji „Rozwoju“, gotówka potrzebna od 2—3 tysięcy. 2944

### Zaginiony pies

niemieckiej rasy, biało bronzowej maści z krótko obciętym ogonem. Oddawca otrzyma wynagrodzenie. Odprowadzić: Pio-trkowska № 159, Ryttler. 2928

### Agentów

miejscowych poszukuję do arty-kulów spożywczych po skle-pach kolonialnych. Wiadomość: ul. Mikołajewska 91 u J. Wolfa od 1—3 po południu. 2926

### Zaginiony bilet

na rewolwer, dla Ludwika Fran-ka, sołtysa w Nowych Chojnach, wydany przez naczelnika Straży Ziemskiej m. Łodzi. 2946

Do sklepu Tow. Akc. Widae-wskiej Manufaktury Bawelnianej dawniej Heinzel i Kunitzer

### POTRZEBNY MŁODSZY SUBJEKT

branży kolonialnej, z dobrem wy-kształceniem, władający języka-mi polskim i niemieckim. Oferty składać do Konsumu w Widae-wie. 2952-2-1

### Zaginiony portfel

z paszportem na imię Antoniego Podolskiego, wydanym z gminy Piaski powiatu włocławskiego, gub. warszawskiej. Weksel na 50 rubli, podpisany przez Fran-ciszka Milczarka i kwit na kau-cyę rb. 150, wydany przez pana Anstadta w Radogoszczu oraz różne kwitki. Proszę o złoże-nie w administracji „Rozwoju“. 2955